

SPOŁECZNO-EKONOMICZNE PROBLEMY ROLNICTWA W KRAJACH GOSPODARCZO NIEROZWIŃNIĘTYCH

Praca doktorska mgr Witolda Lipskiego

Promotor: doc. S. Królikowski

Recenzenci: doc. dr B. Strużek

doc. dr Ignacy Sachs

Obrona pracy odbyła się 7 kwietnia 1963 r.
w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego
w Warszawie (Ursynów)

Streszczenie

Z wielu względów problem awansu gospodarczego i społecznego krajów określanych ostatnio eufemistycznie jako „rozwijające się” lub „na drodze rozwoju” urasta do rangi głównego zagadnienia współczesnej doby; podstawowego zagadnienia teorii i praktyki ekonomicznej. Ostrość problemu zwiększa się w związku ze stwierdzaną w ciągu kilku lat wyraźną tendencją do pogłębiania się ogromnych dysproporcji między poziomem życia ludności w krajach rozwiniętych gospodarczo i w omawianej grupie krajów.

Grupa krajów tych nie jest jednorodna. Pomijając nawet bardzo ważne elementy cywilizacji i tradycji (kultura, religia itp.) stwierdzić można w „trzecim świecie” bardzo różne poziomy rozwoju gospodarczego i społecznego, różny stopień urbanizacji, różny udział przemysłu i górnictwa w gospodarce narodowej. Dla części tych krajów bardziej adekwatny jest z pewnością termin „nierównomiernie rozwinięte”, stosowany w publikacjach ONZ, a uwzględniający fakt wielkiego zróżnicowania wewnętrznego, głównie z punktu widzenia rozwoju cywilizacyjnego, najjaskrawiej występującego w konfrontacji: miasto — wieś lub przemysł — rolnictwo.

Do grupy krajów nierozwiniętych gospodarczo zaliczono w pracy całą Amerykę Łacińską, Afrykę oraz Azję, z wyjątkiem azjatyckiej części ZSRR i Japonii. Nie zostały uwzględnione socjalistyczne kraje azjatyckie oraz Kuba. Wprawdzie w tych krajach socjalistycznych występują bardzo podobne problemy techniczno-produkcyjne rozwoju rolnictwa, jednakże zasadnicza odmienność w sferze stosunków społecznych powoduje, że mamy tu do czynienia z zupełnie inną problematyką wzrostu gospodarczego.

W zasadzie we wszystkich tych krajach — chociaż w różnym nasileniu — sprawy rolnictwa i wsi wysuwają się na czoło zagadnień ekonomicznych i społecznych. Jest to zarazem jedna z najbardziej je wyróżniających, wspólnych cech krajów nierozwiniętych gospodarczo. O znaczeniu rolnictwa w gospodarce narodowej i życiu społecznym regionów nierozwiniętych decydują następujące czynniki:

- Ludność wiejska stanowi od 50 do 90% ogółu mieszkańców.
- Przeciętnie ponad 60% ludności (w niektórych wypadkach nawet powyżej 80%) utrzymuje się bezpośrednio z rolnictwa.
- Udział rolnictwa w tworzeniu dochodu narodowego wynosi od 40 do 60%, a nawet więcej.
- Rolnictwo jest głównym źródłem towarów eksportowych, dostarczając do 90, a w skrajnych przypadkach 100% dewiz. Oczywiście, nie dotyczy to tzw. krajów surowcowych, dysponujących dużymi złożami minerałów (ropa naftowa i inne).
- Udział wydatków na artykuły żywnościowe w „budżetach rodzinnych” przekracza znacznie 50%.

W pracy, składającej się z 6 rozdziałów, cztery pierwsze — najobszerniejsze — zostały poświęcone ogólnej charakterystyce rolnictwa obszarów nierozwiniętych gospodarczo oraz szczegółowej analizie gospodarki rolnej w czterech regionach „trzeciego świata”.

Najwięcej uwagi poświęcono rolnictwu Afryki i Bliskiego Wschodu, natomiast Ameryka Łacińska i Daleki Wschód (Południowo-Wschodnia Azja) zostały uwzględnione jedynie skrótowo, głównie przy omawianiu problemów ustrojowych rolnictwa.

Ta część rozprawy oparta jest przede wszystkim na publikacjach FAO i innych organizacji wyspecjalizowanych oraz samej ONZ. Wartość poznawcza tej literatury została omówiona obszernie na wstępie pracy. Podstawowym jej minusem jest brak danych o strukturze agrarnej oraz ograniczenie do kilku wskaźników, z których najcisłejsze dotyczą z reguły handlu zagranicznego. Publikacje te odzwierciedlają zacofanie w dziedzinie służby statystycznej, która w wielu krajach np. Afryki jest dopiero w stadium organizacji.

Mimo swej ograniczonej, publikacje FAO uzupełniono wydawnictwami poszczególnych krajów oraz referatami na konferencję UNCAST w Genewie (ponad 500 referatów poświęconych sprawom rolnictwa) dają podstawę do kompleksowego przedstawienia problematyki rolnictwa w „trzecim świecie”. Tych fragmentów pracy, zawierających głównie materiał faktograficzny, właściwie nie można streścić.

Zgromadzone w I części rozprawy dane statystyczne oraz przeprowadzona w oparciu o nie analiza uzasadniają w pełni dwie główne tezy, stanowiące zarazem punkt wyjścia do wniosków i propozycji, zreferowanych w rozdziale V i VI.

Pierwsza teza dotyczy ogromnego, wielopłaszczyznowego zróżnicowania rolnictwa nie tylko między regionami geograficznymi i krajami, lecz również rejonami wewnątrz poszczególnych krajów. Równocześnie stanowi to podważenie rozpowszechnionej typologii rolnictwa wg regionów, tj. podziału rolnictwa krajów gospodarczo nierozwiniętych na: „afrykańskie”, „łacińsko-amerykańskie”, „azjatyckie” i „plantacyjne”. Materiał faktograficzny przedstawiony w przeglądzie regionalnym udowadnia, że w każdym z wymienionych typów rolnictwa wyodrębnić można nie tylko wyraźne grupy z punktu widzenia stosowanej techniki, kierunku gospodarki lecz również — co w tym wypadku jest jeszcze ważniejsze — z punktu widzenia społecznego powiązania ludności w procesach produkcji.

Dруга teza odnosi się do roli rolnictwa w strategii rozwojowej krajów nierozwiniętych gospodarczo, a ściślej mówiąc głównych czynników powodujących stagnację w tym dziale gospodarki narodowej. Z analizy wynika, że jedną z największych trudności na drodze do nowoczesnej gospodarki rolnej w krajach „trzeciego świata” są panujące tam stosunki społeczne na wsi, utrzymujące się ustrój rolny, głównie feudalny.

W gruncie rzeczy bowiem wszystkie czynniki pozaekonomiczne (społeczno-kulturowe, postawy psychiczne, systemy wartości itp.), którym tyle uwagi poświęca się ostatnio w literaturze naukowej dotyczącej omawianych krajów, zdeterminowane zostały przez ustrój społeczny, którego podstawę w społeczeństwach przedindustrialnych stanowi system władania ziemią.

Końcowa część pracy obejmuje rozdziały: „Typy i systemy rolnictwa. Próba typologii” (rozdział V) i „Uwagi w sprawie rolnictwa w strategii rozwoju” (rozdział VI). Podstawę tej części rozprawy stanowią przede wszystkim opracowania teoretyczne — polskie i obce oraz materiały o charakterze społeczno-politycznym międzynarodowego ruchu robotniczego, w których podejmuje się dyskusję nad drogami przebudowy rolnictwa, w krajach „trzeciego świata”. Teoretyczne uogólnienia zostały poddane konfrontacji z obrazem rolnictwa, jaki wynika z analizy czterech pierwszych rozdziałów. Tok rozumowania jest następujący:

Ze względu na to, że kraje nierozwinięte gospodarczo właśnie w rolnictwie muszą szukać głównego źródła akumulacji — sprawa usunięcia hamulców wzrostu rolnictwa i produkcyjnego wykorzystania wypracowanych tu nadwyżek narzuca się jako punkt wyjścia do planowania nie tylko przeobrażeń w samym rolnictwie, lecz również konstruowania programu wzrostu całej gospodarki. Prawda ta zaczyna zdobywać sobie prawo obywatelstwa w literaturze ekonomicznej i polityczno-społecznej poświęconej gospodarkom nierozwiniętym.

Jest ona dokumentowana w pracach ekonomistów marksistów, m. in. polskich (prof. Lange, Kalecki i szereg młodszych), a nawet zaczyna być przyjmowana przez czołowych ekonomistów Zachodu (m. in. Gunnar Myrdal wygłosił ostatnio tezę o konieczności rozpoczynania planu rozwoju od przeobrażeń w rolnictwie).

W dużym skrócie można powiedzieć, że główna różnica między ekonomistami marksistami i ekonomistami burżuazyjnymi zajmującymi się problematyką krajów „trzeciego świata”, (Myrdal, Nurkse, Nelson, Rostow, Rosenstein-Rodan itp.) polega na tym, że ci ostatni nie rozumieją lub nie doceniają społeczno-ustrojowych aspektów rozwoju gospodarki, abstrahują od makro-zależności społecznych. W swych teoriach „błędnego kręgu ubóstwa” widzą możliwości startu poprzez zmasowany impuls najczęściej pochodzący z zewnątrz („wielkie pchnięcie”), natomiast nie doceniają wewnętrznych możliwości akumulacji.

Wszyscy na ogół jednak zgodni są z tezą, która głosi, iż główna przyczyna stagnacji gospodarki w krajach zacofanych sprowadza się do szczupłości zasobów, jakie można przeznaczyć na cele inwestycji produkcyjnych. To sformułowanie dotyczące całej gospodarki, odnosi się w pełni do jej podstawowego działu, tj. rolnictwa.

Dwie są główne przyczyny tego stanu rzeczy: 1) niska wydajność pracy, wynikająca przede wszystkim ze słabego uzbrojenia technicznego powoduje, że możliwości zdobycia nadwyżek na akumulację są ograniczone; 2) niewielkie nadwyżki są w większości zużywane nieprodukcyjnie przez klasy posiadające.

Stąd logiczny wniosek, że warunkiem rozwoju jest likwidacja systemu feudalnych czy przedfeudalnych stosunków społecznych i „związanej z nimi tradycyjnej mentalności” (Lange).

Te właśnie tezy ogólne poparte analizą materiału faktycznego stanowią punkt wyjścia podanej w pracy typologii rolnictwa „trzeciego świata”.

W rolnictwie bardziej niż w innych działach gospodarki społeczno-ekonomiczna strona sposobu produkcji (a w tym sprawa własności środków produkcji określająca społeczne powiązanie ludzi w procesach wytwarzania) ma decydujący wpływ na techniczno-ekonomiczną stronę produkcji. Dlatego też można tak dokonać typologii systemów rolnictwa, aby poprzez wydobycie najistotniejszych jego cech, wykryć główne hamulce rozwoju i na tej podstawie tworzyć elementy strategii rozwojowej.

Do pierwszej, najniższej grupy w tak dokonanym podziale należy zaliczyć rolnictwo (uprawę roli czy pasterstwo, osiadłe czy nomadyczne — w Ameryce Łacińskiej, Afryce i Azji), w którym rodzina stanowi całkowicie lub prawie samowystarczającą wspólnotę gospodarczą, tak jak w średniowieczu w Europie, a więc **gospodarkę naturalną**.

Wpływ stosunków pieniężnych powoduje, że tradycyjne formy produkcji i własności przeżywają się i muszą być zastąpione nowymi. Dopóki rolnictwo nie zostało w większym stopniu włączone w sferę stosunków rynkowo-pieniężnych jest ono z ekonomicznego punktu widzenia jednorodne i niezależne od specyficznych cech, może być traktowane jako jednolita kategoria (typ rolnictwa).

Poza gospodarką naturalną występuje bardzo duża różnorodność form w stosunkach agrarnych omawianych krajów. Mają one jednak jedną cechę wspólną: kapitalizm stopniowo opanowuje i podporządkowuje sobie różne przedkapitalistyczne formy władania ziemią i korzystania z ziemi. Zwłaszcza po II wojnie światowej wzmógł się proces rozwoju kapitalizmu w rolnictwie tych krajów. Rezultatem tego jest naruszenie dotychczasowych tradycyjnych stosunków na wsi, które zaczynają ustępować przed stosunkami towarowo-kapitalistycznymi, wzrasta towarowość gospodarstw chłopskich, nasila się zawodowa i klasowa dyferencjacja ludności chłopskiej.

Wszystkie wychodzące poza gospodarkę naturalną systemy rolnictwa można ująć w jedną wielką grupę — **rolnictwo towarowe**, które z kolei dzieliłoby się na kilka podgrup.

Stopniowanie skali rozwoju rolnictwa uzależnione jest od jego „przesycenia” stosunkami pieniężnymi, od powiązania z rynkiem, gospodarką towarowo-pieniężną, z czym ściśle związane są formy zależności w rolnictwie.

Pierwsza podgrupa — **to rolnictwo feudalne**, bardzo zróżnicowane, z przeżytkami stosunków przedfeudalnych (w skrajnych przypadkach — niewolniczych). Występuje ono — tak jak gospodarka naturalna — na wszystkich trzech omawianych kontynentach w różnych postaciach i formach. Główne formy to: **drobnochłopska gospodarka feudalna** (głównie Azja) oraz **wielka feudalna gospodarka** (Ameryka Łacińska, Bliski Wschód).

System „wolnej” gospodarki drobnochłopskiej — to następna podgrupa. I ten system występuje, aczkolwiek z różnym nasileniem, na wszystkich omawianych kontynentach. Charakterystyczną jego cechą jest to, że drobnochłopskie gospodarstwa nie występują nigdy samodzielnie, lecz w powiązaniu z rolnictwem feudalnym lub kapitalistycznym (zjawisko subsumcji).

Trzecia podgrupa — to **kapitalistyczne rolnictwo**, powstające w procesie oddzielania władania ziemią od gospodarowania na roli. Kryterium klasyfikacyjnym jest tu stopień powiązania z rynkiem (towarowość), skład organiczny kapitału i wskaźnik zatrudnienia siły najemnej. Do tej grupy zaliczyć należy również wyodrębnioną gospodarzkę plantacyjną, która jest jedynie pewną specyficzną formą tego systemu. W tej podgrupie bardzo ważne jest uwzględnienie, czy gospodarstwa kapitalistyczne należą do cudzoziemców (biali osadnicy w Afryce) czy miejscowej ludności. To samo dotyczy plantacji.

W systemie rolnictwa kapitalistycznego występuje największe zróżnicowanie, tu formy przeplatania się z innymi systemami są bardzo częste i złożone.

Ostatnia podgrupa — to **zaczątki rolnictwa uspołecznionego** (Ghana, Gwinea, Mali, Indonezja) występujące w postaci państwo-spółdzielczej i komunalno-spółdzielczej. W tej podgrupie, jak wskazują zapowiedzi np. rządu Birmy, ZRA i Algerii, mogą nastąpić dość istotne zmiany. Nie należałoby tu zaliczać rolnictwa organizowanego w ramach spółdzielczości nieprodukcyjnej (Afryka). Natomiast sprawą dyskusyjną, jest rolnictwo np. w ZRA, gdzie beneficjenci reformy rolnej muszą należeć do tzw. spółdzielni nadzorowanych.

Skłasyfikowanie rolnictwa krajów nierozwiniętych gospodarczo według powyższego kryterium — a więc na gruncie marksistowskiej teorii formacji społeczno-ekonomicznych — umożliwi uchwycenie najistotniejszych jego cech ekonomicznych i społecznych, a zaproponowana na tej podstawie typologia może być pożyteczna przy wyborze kierunków natarcia na zacofanie gospodarce. Wzrost typologii polega głównie na tym, że uwzględnia ona dwie strony zasadniczego zagadnienia źródeł akumulacji: niewielkie rozmiary nadwyżek oraz ich nieprodukcyjne zużycie, będące wynikiem stosunków społecznych.

Oczywiście, że analizy stosunków w rolnictwie nie można ograniczać jedynie do struktury własności. Trzeba uwzględnić również najważniejsze elementy składające się na strukturę agrarną, jak struktura użytkowania ziemi, struktura wielkości gospodarstw, istniejące zasoby ziemi, czynniki ludzkie i przyrodnicze, a także powiązanie rolnictwa z gospodarką narodową.

Szerzej o sprawach tych traktuje rozdział ostatni, gdzie uzasadnia się słuszność szukania rozwiązań przede wszystkim w sferze przemian ustroju rolnego. W krytycznej ocenie poglądów na temat kierunków strategii rozwoju szczególnie miejsce jest poświęcone reformie rolnej, jej skutkom i celowości jej zastosowania w krajach określonego typu rolnictwa.

Podkreślając znaczenie reformy rolnej autor na marginesie krytycznej oceny poglądów na ten temat, m. in. Paul Barana i Charlesa P. Kindlebergera formułuje następujące wnioski: niedocenianie reformy rolnej wynika z dwóch przyczyn — traktowania rolnictwa krajów nierozwiniętych jako jednej kategorii oraz nieuwzględniania psychologicznego i społecznego efektu reformy. Oczywiście, reforma rolna polegająca na zindywidualizowaniu własności ziemi, podziale wielkich majątków i stworzeniu drobnych gospodarstw lub upełnorolnieniu ma zastosowanie przede wszystkim w pierwszej podgrupie rolnictwa towarowego, według proponowanej klasyfikacji. Na pewno nie należałoby forsować jej wobec dobrze prowadzonych plantacji. Reforma rolna jest koniecznością w warunkach rolnictwa typu feudalnego i drobnochłopskiego tam, gdzie ukształtowała się warstwa chłopska.

Wniosek ogólny, do którego sprowadzić można propozycje zawarte w rozdziale końcowym, a właściwie w całej rozprawie, streszcza się w postulacie zróżnicowania programów strategii rozwoju gospodarczego rolnictwa krajów „trzeciego świata”. Nie można mówić o rolnictwie krajów nierozwiniętych czy rolnictwie nierozwiniętym w ogóle. Ekonomiczno-społeczna klasyfikacja tego rolnictwa jest podstawowym warunkiem tworzenia planu rozwoju. Oczywiście, niezależnie od takiej klasyfikacji trzeba koniecznie uwzględnić dodatkowo czynniki ludzkie, kulturowe i psychologiczne, które mogą w konkretnych przypadkach wpływać na zmianę poglądu narzuconego przez schemat typizacji.

Witold Lipski